

Szczęsny, Marian

Rola chrześcijaństwa w tworzeniu cywilizacji łacińskiej według Feliksa Konecznego

Studia Teologiczne 20, 377-400

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN SZCZĘSNY

ROLA CHRZEŚCIJAŃSTWA W TWORZENIU CYWILIZACJI ŁACIŃSKIEJ WEDŁUG FELIKSA KONECZNEGO

Treść: Wstęp, 1. Ogólny zarys filozofii cywilizacji łacińskiej według Feliksa Konecznego, 2. Genetyczna więź cywilizacji łacińskiej z chrześcijaństwem, 3. Podstawowe cechy cywilizacji łacińskiej, Zakończenie

Wstęp

W budowaniu ładu życia zbiorowego ważną rolę ogrywa przyjęta koncepcja człowieka. W wieku XX próbowano organizować życie społeczne wokół alternatywy: indywidualizm – kolektywizm. Bazą tych kierunków był światopogląd materialistyczny, który pozbawiał osobę ludzką cech transcendentalnych, a ze świadomości wymazywał pamięć o właściwych tradycjach historycznych. W ten sposób została zdeprecjonowana znajomość dorobku własnej tradycji cywilizacyjnej i kulturalnej.¹

Feliks Koneczny należał do tych historyzofów, którzy przyjęli personalizm jako klucz do zrozumienia zarówno kultury, jak i cywilizacji. Tylko personalizm, uważał Feliks Koneczny, może być przyczynkiem do budowy ładu społecznego w takich obszarach, jak małżeństwo i rodzina, wspólnoty narodowo -państwowe oraz wspólnota ludzkości.²

Wydaje się być celowe ukazanie myśli tego uczonego z dwóch powodów: po pierwsze - z powodu ich oryginalności, a po drugie - zbyt małej percepcji we współczesnej publicystyce i w pracach naukowych. Praca Ryszarda Polaka: *Cywilizacja a moralność w myśli Feliksa Konecznego* wydana przez Fundację Servire Veritati w 2001 r. stanowi w tym zakresie jeden z niezbyt licznych wyjątków.

¹ Por. H. K i e r e ś, *Personalizm czy socjalizm – u podstaw życia społecznego*, Radom 2001, s. 166.

² Por. Cz. S. B a r t n i k, *Kultura i świat osoby*, Lublin 1999, s. 69.

Polski uczony Kazimierz Z. Sowa zauważył: „nauka Konecznego może (...) pomóc wszystkim nam, Polakom, w lepszym zrozumieniu naszych własnych spraw, zarówno najgłębszych przyczyn kryzysu społeczeństwa polskiego, który przeżywamy w ostatnich latach, jak też zachodzących w nim przemian”³.

Feliks Koneczny żył w latach 1862 – 1949. Był profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z którego został przymusowo wysłany na emeryturę za krytykę rządów sanacyjnych po przewrocie majowym.

Do najważniejszych jego prac należą: *Dzieje Polski za Piastów* (1902), *Dzieje Polski za Jagiellonów* (1903). W latach 1905-15 redagował roczniki „Świata Słowiańskiego”. Publikował na łamach „Muzeum”, „Głosu Narodu”, „Przeglądu Powszechnego”, „Niedzieli” i in. Najdonioślejszymi jego pracami są dzieła z „historiozofii indukcyjnej”: – *Polskie Logos a Ethos* (1921), *O wielości cywilizacji* (1935), *Rozwój moralności* (1938). Wiele lat później ukazały się pozostawione w maszynopisach prace: *Cywilizacja bizantyjska* (1973), *O ład w historii* (1977), a także *On the Plurality of Civilisations* (1962) z przedmowami A. Toynbe’ego i A. Hilckmana. Ów niemiecki uczony, dyrektor monachijskiego ośrodka do badań teorii Konecznego, był z pewnością najwybitniejszym jego uczniem i popularyzatorem, także i w Polsce.

Paradoksem jest to, iż pierwszy artykuł o nauce Konecznego ogłoszony w kraju w 1958 roku, był tłumaczeniem z francuskiego tekstu, zamieszczonego przez Hilckmana w belgijskim czasopiśmie.

Poszukiwania historiozoficzne Feliks Koneczny rozpoczął od wyrażenia zadziwienia nad wielością i różnorodnością cywilizacji. Pragnął odpowiedzieć na pytanie: dlaczego ludzie nie mają jednakowych poglądów, choć potrafią w taki sam sposób posługiwać się tymi samymi urządzeniami technicznymi⁴.

Był to impuls kierujący uczonego ku problematyce historiozoficznej. Zawdzięczamy temu położenie podwalin pod aposterioryczną koncepcję dziejów⁵.

Koneczny pragnął znaleźć prawa istniejące historii. Punktem wyjścia było przeciwstawienie się już istniejącym prawom, ze względu na

³ K. Z. S o w a, Wprowadzenie, w: *Szkice z historii socjologii polskiej*, Warszawa 1983, s. 46n.

⁴ Por. F. K o n e c z n y, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s. 10.

⁵ Por. J. B a r t y z e l, Wprowadzenie, w: *F. Koneczny, Święci w dziejach narodu polskiego*, Warszawa 1988, s. 8.

„biologiczne stanowisko wobec historii”⁶. Uważał, że genezy różnic cywilizacyjnych należy szukać w różnorodnych układach prawa: rodzinnego, majątkowego i spadkowego. Koneczny nie przyjął również przeciwstawienia cywilizacji i kultury. Kultura w jego ujęciu stanowi element cywilizacji. Jest ona częścią cywilizacji, powstałą na gruncie narodowym. Według Konecznego cywilizacja np. łacińska, w swoich ramach mieści kulturę polską, niemiecką, angielską i inne.

Ważne miejsce w myśli Konecznego zajmuje stwierdzenie, iż dziejami rządzą abstrakty, czyli że siły duchowe mają prymat nad materialnymi. W cywilizacji istotnymi czynnikami są związki między ludźmi tworzącymi wartości duchowe⁷.

Feliks Koneczny we współczesnym mu świecie wyróżnił siedem różnych cywilizacji: żydowską, bramińską, bizantyńską, turańską, arabską, chińską i łacińską.

W niniejszej rozprawie zajmiemy się głównie jedną z nich – łacińską. Wydaje się, że warto przyrzeć się fundamentom, na których jest ona zbudowana. Jest to a szczególnie ważne obecnie w obliczu procesu jednoczącej się Europy.

Praca ujęta została w trzech rozdziałach. W rozdziale pierwszym przedstawi się ogólny zarys filozofii cywilizacji Feliksa Konecznego na tle innych współczesnych ujęć tego zagadnienia, a zwłaszcza z uwzględnieniem elementów składowych cywilizacji europejskiej, którą uczony nazywał łacińską.

W rozdziale drugim podejmie się próbę wydobycia znaczenia chrześcijaństwa w zdefiniowanej przez Feliksa Konecznego cywilizacji łacińskiej. Uwzględni się szczególną rolę, jaką przypisywał on wartościom duchowym, które są konsekwencją oddziaływania religii chrześcijańskiej w tworzeniu się tej cywilizacji.

Rozdział zaś trzeci obejmie problematykę podstawowych cech cywilizacji łacińskiej. Feliks Koneczny uważał godność człowieka i wolność społeczną za fundamenty tej cywilizacji.

⁶ F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 36.

⁷ Por. K. K u r o w s k a, *Feliksa Konecznego nauka o wielości cywilizacji*, w: *Przegląd Humanistyczny*, Rok XXII, 1978, nr 7/8 (154/155), s. 79.

1. Ogólny zarys filozofii cywilizacji według filozofii Feliksa Konecznego

1. 1. Koncepcja cywilizacji Feliksa Konecznego na tle innych poglądów dotyczących cywilizacji

W XX wieku powstawało wiele prób zdefiniowania cywilizacji przez historiozofów, socjologów i teologów. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim Jana Pawła II, który rozwija inspirowane racjami teologicznymi pojęcie cywilizacji miłości⁸. Wśród innych można wymienić Blaudlera, O. Splenglera, A. Kłoskowską, Toynbe'ego i innych.

Samuel Huntington twierdził, że historia ludzkości to dzieje cywilizacji. Nie sposób myśleć o niej w innych kategoriach. Na historię składają się bowiem kolejne pokolenia cywilizacji.

Według Huntingtona na przestrzeni dziejów cywilizacje stanowiły dla ludzi najszerze ramy określania własnej tożsamości. Z tego powodu socjologowie, antropologowie i historycy zajmowali się ich korzeniami, powstaniem, rozwojem i upadkiem⁹.

F. Brandel zaś uważał, że samo pojęcie cywilizacji zostało rozwinięte przez osiemnastowiecznych myślicieli francuskich jako przeciwieństwo słowa „barbarzyństwo”. Społeczeństwo cywilizacyjne różniło się od prymitywnego, było bowiem osiadłe, miejskie, a jego członkowie posiadali umiejętność pisania i czytania. Cywilizowany był dobry, niecywilizowany – zły.

Powyższa koncepcja stanowiła normę, według której oceniano poszczególne społeczeństwa. Przez cały XIX wiek Europejczycy wkładali wiele energii w wysiłek intelektualny, pragnąc wypracować kryteria, które pozwoliłyby ustalić, czy kraje pozaeuropejskie są wystarczająco „cywilizowane”. Równocześnie coraz częściej zaczęto mówić o cywilizacjach w liczbie mnogiej. Oznaczało to rezygnację z idealnego wzorca i z założenia, że istnieje jeden standard określający to co jest cywilizowane¹⁰.

Dziewiętnastowieczni myśliciele niemieccy wprowadzili kategoryczne rozróżnienie między cywilizacją a kulturą. Nie jest rzeczą do

⁸ Por. T. B o r u t k a, *Nauczanie społeczne Papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 275-347.

⁹ Por. S. P. H u n t i n g t o n, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2000, s. 41.

¹⁰ Por. F. B r a n d e l, *Historia i trwanie*, Warszawa 1971, s. 257-260.

końca jasną, dlaczego takie rozróżnienie uważano za konieczne¹¹. Przeważająca jednak większość uczonych przychyliła się do opinii Brandela, iż „rzeczą zasadniczą jest próbować (...) oddzielić kulturę od jej bazy, jaką jest cywilizacja”¹².

Oba pojęcia odnoszą się do stylu życia danego narodu, na oba składają się wartości, normy, sposoby myślenia, do których kolejne pokolenia przywiązują podstawowe znaczenie.

W ujęciu Oswalda Spenglera cywilizacja jest to „nieunikniony los kultury (...), najbardziej zewnętrzny i sztuczny stan, w jakim znaleźć się może rozwinięty odłam ludzkości (...). Cywilizacje dla kultury stanowią koniec”¹³.

W pojęciu tego niemieckiego socjologa cywilizacja jest zbiorem wytworów technicznych i użytecznych, podczas gdy kultura jest wytworem ducha, często tworzona w sposób bezinteresowny, dla niej samej. Autor dostrzegał niebezpieczeństwo przechodzenia kultury w cywilizację i w tym procesie upatrywał przyczynę upadku Zachodu: „kultura nagle kostnieje, zamiera, jej krew krzepnie, załamują się siły – staje się cywilizacją”¹⁴. Autor upatrywał największe niebezpieczeństwo w procesach industrializacji i urbanizacji, podczas których nastąpi skrajna centralizacja władzy, standaryzacja i manipulacja tłumem. W takim ujęciu cywilizacja miałaby znamiona kultury materialnej właściwej społeczeństwu amerykańskiemu, a kultura duchowa byłaby jeszcze cechą Europy¹⁵.

W ujęciu Toynbe’ego cywilizacja wyłania się jako odpowiedź na wyzwania, przechodzi przez stadium wzrostu, potem następuje czas zamieszania, kiedy to powstaje państwo uniwersalne, a na końcu dochodzi do dezintegracji. Cywilizacje rodzą się, wzrastają dzięki pomyślnym odpowiedziom na kolejne wyzwania. Lecz kiedy trafią na takie, którym nie mogą sprostać, wówczas załamują się i rozpadają¹⁶.

Inaczej cywilizację zdefiniował Feliks Koneczny. Jego definicja cywilizacji jest wyjątkowo oryginalna. F. Koneczny, jako historyk i filozof historii, pojmował cywilizację jako **metodę ustroju życia zbiorowego**¹⁷.

¹¹ Por. A. L. K r o c b e r, *Istota kultury*, Warszawa 1973, s. 276-321.

¹² F. B r a n d e l, *Historia*, dz. cyt., s. 296.

¹³ S. P. H u n t i n g t o n, *Zderzenie*, dz. cyt., w. 44.

¹⁴ A. K ł o s k o w s k a, *Socjologia kultury*, Warszawa 1983, s. 104.

¹⁵ Por. J. S z c z e p a ń s k i, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 74-75.

¹⁶ Por. A. I. T o y n b e e, *Cywilizacja w czasie próby*, Warszawa 1988, s. 29.

¹⁷ F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 154.

Według niego, ludzkość nie była i nie jest czymś jednolitym, składa się z wielu odłamów, grup czy wspólnot. Uważał, że cywilizację stanowią największe wspólnoty. „Nigdy ludzkość nie istniała ani historycznie, ani socjologicznie. (...) W rzeczywistości istnieją tylko pewne zrzeszenia, cząstki ludzkości”¹⁸. Cząstkami tymi są cywilizacje, ona zaś jest sumą wszystkiego, co wspólne danemu odłamowi ludzkości, a zarazem sumą tego, co odróżnia ów odłamek od innych. Nie można więc mówić o żadnej cywilizacji ogólnoludzkiej. Oznacza to odrzucenie ewolucjonistycznych koncepcji, według których między społecznościami zachodzą tylko różnice szczebli rozwojowych, lecz nie rodzajów.

Cywilizacja istnieje wszędzie, uważał F. Koneczny, gdziekolwiek istnieje życie zbiorowe, nie tworzy jej bowiem człowiek samotny. Jest ona zasadą jednoczącą całokształt przejawów bytu społecznego w pewną logiczną, zwartą strukturę. Składają się na nią sposoby zorganizowania życia publicznego i prywatnego jako element praktyczny cywilizacji oraz system intelektualno-moralny, uznawany przez społeczeństwo jako jej elementy moralne i umysłowe¹⁹.

Połączenie powyższych trzech elementów cywilizacji: moralnego, umysłowego i praktycznego F. Koneczny nazwał współmiernością. Bez niej dochodziłoby do chaosu spowodowanego konfliktami między różnymi obszarami życia. Jeśli dana cywilizacja ma być trwała, nie może zawierać zewnętrznych sprzeczności. Oznacza to wzajemną zgodność uznawanych wartości, obowiązujących norm oraz zachowań w zakresie wszystkich dziedzin egzystencjalnych. Współmierność autor uznawał za jeden z najważniejszych warunków pomyślnego rozwoju społeczeństw. Uważał, że musi pochodzić z dobrowolnego uznania, czyli polegać nie na samym prawie, lecz na przekonaniach etycznych²⁰.

1. 2. Rodzaje cywilizacji i ich wzajemne relacje według Feliksa Konecznego

Feliks Koneczny pisząc swoje najważniejsze dzieło w 1935 roku *O wielości cywilizacji* wymienił siedem dużych cywilizacji. Przy wyłanianiu poszczególnych typów kierował się odniesieniem społeczeństw do takich elementów jak: byt moralny, umysłowy i materialny²¹.

¹⁸ Tamże, s. 153.

¹⁹ Por. F. Koneczny, *O wielości*, dz. cyt., s. 152-161.

²⁰ Por. W. Opeacz, *Państwo w cywilizacji bizantyjskiej według Feliksa Konecznego*, Kraków 1992, s. 3-12.

²¹ Por. F. Koneczny, *O wielości*, dz. cyt., s. 157.

Na podstawie tych trzech elementów autor skonstruował wzorzec pięciu kategorii życia zbiorowego (quincunx - pięciomian) służący do analizy poszczególnych cywilizacji. Są to: stosunek do dobra (moralność), stosunek do prawdy (nauka, religia), stosunek do piękna, do dobrobytu i stosunek do zdrowia²². Pomędzy tymi kategoriami występują różnorakie relacje. Nie ma takiego przejawu życia, który nie pozostawałby w jakimś stosunku do którejs z nich. Dlatego też jakiegolwiek doskonalenie bądź rozwój w jednej dziedzinie, pociąga za sobą następstwa w innej²³.

Wydaje się więc słuszne stwierdzenie K. Kurowskiej, iż to właśnie pięciomian bytu pozwala uchwycić najgłębszą istotę cywilizacji, dokonać klasyfikacji ustrojów według pojęć panujących w danej cywilizacji. Cywilizacje różnią się od siebie odmiennym stosunkiem do quincunxa, czyli pięciomianu²⁴.

F. Koneczny sformułował pięciomian bytu na drodze rozumowania indukcyjnego²⁵, wyróżnił siedem historycznych wielkich cywilizacji: chińską, arabską, turańską, żydowską, bramińską, bizantyjską i łacińską.

Oddzielnego opracowania przez Feliksa Konecznego doczekały się dwie cywilizacje: bizantyjska i żydowska. Pozostałe opisywał w swoich licznych pracach. Najbardziej syntetyczna z nich nosi tytuł *O wielości cywilizacji*. Próbnym podział autor przekazał w następującym schemacie²⁶.

W dziejach istniały i istnieją jeszcze inne cywilizacje, ale albo zagięły, albo są znikomo małe. Według F. Konecznego każda cywilizacja przedstawia się jako związek, gdyż składa się z całości powiązanych ze sobą logicznie części. Jej zaś zmierzch, a później śmierć to wynik nagromadzenia się błędów zbiorowych. Upadek ten można jednak powstrzymać, jeśli tylko w porę dostrzeże się źródło kryzysu²⁷.

Ludzkość jest jedna, ale ludzie żyją w różnych cywilizacjach. Jedne są lepsze od innych, wszechstronnej rozwinięte, pełniejsze. Kryterium oceniające wartość cywilizacji zależy od stosunku człowieka do kategorii pięciomianu bytu. F. Koneczny uważał, że cywilizacją łaciń-

²² Por. J. B a r l i k, *Czy kres cywilizacji łacińskiej*, w: *Chrześcijańin w świecie*, Zeszyty ODiSS, nr 158-159, 1986, s. 155.

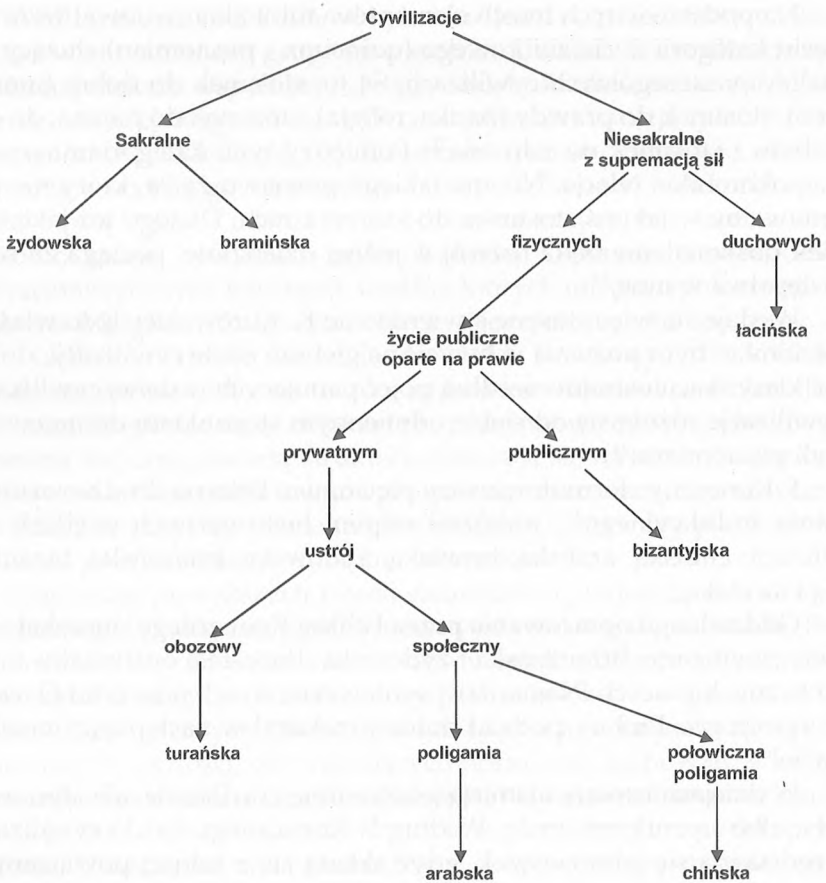
²³ Por. F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 137.

²⁴ Por. K. K u r o w s k a, *F. Konecznego*, dz. cyt., s. 86.

²⁵ Por. K. K u r o w s k a, *F. Konecznego*, dz. cyt., s. 80.

²⁶ F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 307.

²⁷ Por. Z. M i e d z i Ń s k i, *Nauka a cywilizacja Feliksa Konecznego*, cz. 1, w: *Odpowiedzialność i Czyn*, nr 2/1990, s. 8.



ska stworzyła najdoskonalsze warunki rozwoju duchowego i materialnego człowieka. Widać tu miejsce wzajemne przenikanie się elementów moralnych, umysłowych i praktycznych²⁸.

Ustrój życia zbiorowego w nauce Konecznego jest to stały układ, porządek i system spajający wszelkie przejawy bytu społecznego²⁹. *Metoda* natomiast oznacza zewnętrzny kształt danej struktury życia społecznego³⁰. Walka między cywilizacjami jest siłą napędową procesów dziejowych. Stąd historię należy postrzegać jako zmagania pomiędzy poszczególnymi cywilizacjami.

²⁸ Por. T. Wituch, *Feliks Koneczny – o duchową tożsamość Europy*, w: Ład, nr 5/1982, s. 3.

²⁹ Por. Z. Miedziński, *Nauka*, dz. cyt., s. 10.

³⁰ Por. R. Polak, *Cywilizacje a moralność w myśli Feliksa Konecznego*, Lublin 2001, s. 51.

Do najdramatyczniejszych konfliktów dochodziło wtedy, kiedy lud należący do jednej cywilizacji podbijał i dopuszczał się eksterminacji ludu należącego do innej. Kontakty takie miały zwykle gwałtowny charakter, bywały przy tym krótkie i dochodziło do nich sporadycznie. Tak było do XI wieku, kiedy nastąpił wzmożony rozwój kultury europejskiej. Proces ten ułatwił przywłaszczenie odpowiednich elementów wyżej stojącej cywilizacji i adaptację tego dziedzictwa do własnych warunków.

Sporadyczne do tej pory lub ograniczone spotkania między cywilizacjami ustąpiły miejsca nieustającemu naporowi Zachodu w jednym kierunku – na wszystkie inne cywilizacje³¹.

Przez czterysta lat stosunki między kręgami kulturowymi sprowadzały się do podporządkowania innych społeczeństw cywilizacji Zachodu. Główna przesłanka tej ekspansji miała charakter techniczny, wynaleziono bowiem metody nawigacji, umożliwiające przemierzanie oceanów i docieranie do dalekich ludów oraz środki militarne, które ułatwiły podbój tych ludów.

Stopniowo stosunki między cywilizacjami przeszły z fazy jednokierunkowego naporu jednej z nich na wszystkie inne, wnioskował Koneczny, w stadium intensywnych interakcji między wszystkimi³².

Każda cywilizacja postrzega siebie jako *pępek świata*, spisując swą historię jako centralny dramat dziejów ludzkości. W istocie rzeczy, jak zauważyli Spengler i Toynbee, nie ma jedynej cywilizacji, z której wszystkie inne biorą początek³³.

Skąd więc zaściankowa koncepcja dotycząca istnienia uniwersalnej cywilizacji światowej? – pytał F. Koneczny. Uważał, że cywilizacje walczyły i cały czas walczą ze sobą. „Każda, póki jest jedna (...) nie zostanie unicestwiona”³⁴. Cywilizacje nie stoją jedna obok drugiej, nie wpływając na siebie jak twierdził Spengler. Przeciwnie, cała historia jest niczym innym, jak walką między nimi. Bardzo często dochodzi wówczas do różnego rodzaju zapożyczeń, wynikiem czego jest powstanie mieszanki cywilizacji, przynoszącej ostatecznie chaos i dysharmonię.

Uczony uważał, że nie może rozwijać się i kwitnąć zrzeczenie, w którym panowałyby rozmaite i wykluczające się wzajemnie poglądy na moralność, sprawiedliwość, wychowanie dzieci itd. Jeżeli życie zbiorowe ma być trwałe i skuteczne, musi zachodzić współmierność

³¹ Por. F. Brandel, *On History*, Chicago 1980, s. 14.

³² Por. S.P. Huntington, *Zderzenie*, dz. cyt., s. 62.

³³ Por. Tamże, s. 65.

³⁴ F. Koneczny, *O wielości*, dz. cyt., s. 312.

struktury zrzeszenia, czyli im bardziej członkowie danego ugrupowania trzymają się jednej metody życia zbiorowego, tym większa szansa na ich przetrwanie³⁵.

W sytuacji pomieszczenia cywilizacyjnego, zwycięży zawsze cywilizacja reprezentująca niższy poziom, wygrywając konkurencję przez postawienie swym „członkom” niższych wymagań. Przynależność do doskonalszej cywilizacji pociąga za sobą większy wysiłek w pielęgnowaniu, podtrzymywaniu i rozwijaniu tych wartości, których jest ona przedstawicielką.

Trudno jest określić dzisiaj ilość cywilizacji, uważał autor, oraz wytyczyć granice geograficzne między nimi. Istnienie wzajemnych wpływów powoduje, że trudno już obecnie znaleźć cywilizacje „czyste”. Należy jednak pamiętać, iż nie można być cywilizowanym na dwa sposoby³⁶. Nie można elementów jednej cywilizacji wprowadzić do innej. Każda cywilizacja jest sama w sobie zamkniętą sumą zasad, które zależą od siebie, tworząc system, gdzie jedna nie może występować bez drugiej. Wyłonienie się takiej mieszanki prowadzi do samouniemożliwienia i upadku cywilizacji, gdyż złamane zostałoby prawo harmonii kategorii bytu. Chaotyczny stan współczesnej ludzkości jest wyrazem tego, że wszędzie poszukiwane są syntezy różnych nie dających się łączyć cywilizacji, stapianie nie dających się stopić zasad w etyce, socjologii, polityce, życiu duchowym. F. Koneczny uważał, że syntezy między cywilizacjami są niemożliwe³⁷.

1. 3. Elementy składowe cywilizacji wg F. Konecznego

W ujęciu F. Konecznego na strukturę cywilizacji składają się nie tylko elementy wchodzące w skład quincunxa (pięciomianu), ale również sposób ukształtowania czasu, relacje między prawem publicznym a prawem prywatnym, źródła prawa oraz występowanie poczucia narodowego.

Każdy z tych elementów jest płaszczyzną różnicowania cywilizowanego, bowiem wszystkie wypracowują swoiste rozwiązanie danego obszaru. O poziomie danej cywilizacji świadczy sposób rozwiązywania danego zagadnienia³⁸. Stąd celem nauki Feliksa Konecznego o cy-

³⁵ Por. Tamże, s. 147.

³⁶ Por. Tamże, s. 66.

³⁷ Por. J. B a r l i k, *Czy kres*, dz. cyt., s. 160.

³⁸ Por. Z. P u c e k, *Feliks Koneczny: teoria pluralizmu cywilizacyjnego*, w: *Szkice z historii socjologii polskiej*, red. K. Z. S o w a, s. 162.

wilizacjach było wydobywanie różnych typów i interpretacja zaistniałych różnic w obrębie cywilizacji, jak również uzasadnienie wielości tego rodzaju twórców przez pryzmat różnorodności życia zbiorowego³⁹.

Pierwszym kryterium tworzącym cywilizację jest postawa wobec czasu. Opanowanie czasu wyraża się w tym, aby w oznaczonej chwili stało się coś, co może zależeć od ludzkiej woli⁴⁰. Najwyższym przejawem opanowania czasu jest dla F. Konecznego historycyzm, czyli świadomość historyczna danego społeczeństwa. To szczytowe osiągnięcie relacji człowieka do czasu posiadała jedna z cywilizacji starożytnych – rzymska, przekazując to jako dziedzictwo swym spadkobiercom⁴¹.

Wraz z opanowaniem czasu rozwija się etyka. Wytwarza się pilność w imię oszczędzania czasu, zapobiegliwość, oszczędność, poczucie obowiązku względem następnych pokoleń. Ludzie zaś „patrzący w przyszłość” umożliwiają postęp, gdyż pozwalają swym potomnym zaczynać od miejsca, do którego doszli, bez potrzeby ponownego budowania od podstaw.

Dalszym skutkiem opanowania czasu jest skłonność do poświęceń dla bliskich. Według F. Konecznego altruizm to drugi obok historyzmu wynik opanowania czasu⁴².

Historycyzm to zmysł historyczny, wiążący terażniejszość z przeszłością. To aktywne, a zarazem selektywne podejście do dziedzictwa kulturowego, przejawiające się w odrzuceniu tradycji złej i pielęgnowaniu dobrej, która stanowi szkielet wszelkiej cywilizacji⁴³.

Stąd też opanowanie czasu, które wytworzyła tylko cywilizacja łacińska, według Feliksa Konecznego stanowi o różnicy cywilizacji, a nie tylko o jej stopniu rozwoju⁴⁴.

Drugim kryterium świadczącym o poziomie danej cywilizacji jest relacja między prawem publicznym a prywatnym. Aby móc podjąć rozważanie tych zagadnień, zachodzi konieczność wyjaśnienia obu pojęć.

Przez prawo prywatne rozumie on trójprawo, tj. prawo rodzinne, majątkowe i spadkowe oraz normy prawne regulujące stosunki między poszczególnymi członkami danego społeczeństwa. Prawo publicz-

³⁹ Por. Z. M. i e d z i ń s k i, *Nauka*, dz. cyt., cz. 2, Odpowiedzialność i Czyn, nr 3-4/1991, s. 12.

⁴⁰ Por. J. K o s s e c k i, *Podstawy nauki porównawczej o cywilizacjach*, Kielce 1996, s. 74.

⁴¹ Por. F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 283-384.

⁴² Por. Tamże, s. 286-287.

⁴³ Por. F. K o n e c z n y, *O ład w historii*, Warszawa 1994, s. 26.

⁴⁴ Por. F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 287.

ne to normy prawne regulujące ustrój państwa oraz stosunki między członkami społeczeństwa a organami władzy państwowej⁴⁵. Prawo jest więc wyrazem mentalności, tworzy ono i przekształca świadomość⁴⁶.

Większa część ludzi obchodzi się bez odrębnego systemu prawa publicznego. Feliks Koneczny wskazał na dwa sposoby tej transformacji: przez przekształcenie się prawa prywatnego w publiczne bądź przez rozwinięcie się odrębnego prawa publicznego. Stosunek tych działów prawa jest jedną z najważniejszych cech każdej cywilizacji⁴⁷.

Pierwszy wariant występuje w cywilizacji turańskiej, tu bowiem państwo opiera się na prawie prywatnym władców i całego ich mienia. Zrzeszenia turańskie trzymają się zawsze praw wojennych, zaś motorem ich działania jest ekspansja zewnętrzna podyktowana chęcią grabieży. Taką sytuację Koneczny określa monizmem prawnym. Społeczeństwo nie stanowi tu pewnej całości, ponieważ życie zorganizowane jest na kształt obozu wojskowego, czego konsekwencją jest brak życia publicznego oraz słabość tradycji.

Podobna sytuacja występuje w społecznościach posiadających zarówno prawo publiczne jak i prywatne. Obserwuje się to w cywilizacji bizantyjskiej, w których oba te prawa opierają się na normach przeciwstawnych, czyniąc prawo publiczne bezetycznym⁴⁸. W cywilizacji bizantyjskiej mamy bowiem do czynienia z całkowitą uległością społeczeństwa państwu, a ściślej biurokracji, która jest twórcą prawa. W cywilizacji bizantyjskiej zasady moralne można stosować w życiu prywatnym, ale nie jest to dopuszczalne w życiu publicznym, a tym bardziej w sprawach państwowych. W cywilizacji bizantyjskiej w działalności państwa nie ma miejsca na moralność.

Różnie mogą układać się relacje między prawem publicznym a prywatnym. Rozwiązaniem optymalnym według Feliksa Konecznego jest dualizm prawny, tzn. istnienie wyodrębnionych, równorzędnych systemów prawa prywatnego i publicznego. Dualizm prawny jest jednym z kryteriów rozróżniania cywilizacji⁴⁹.

Stan dualizmu prawnego charakterystyczny jest tylko dla cywilizacji łacińskiej, w której osiągnięta została „supremacja sił ducha nad siłami materii”⁵⁰. Stało się to dzięki katolicyzmowi stojącemu na stanowisku, że nie w sile fizycznej tkwi źródło prawa.

⁴⁵ Por. J. Kossecki, *Podstawy*, dz. cyt., s. 80.

⁴⁶ Por. Z. Miedziński, *Nauka*, dz. cyt., cz. 1, s. 13.

⁴⁷ Por. F. Koneczny, *O wielości*, dz. cyt., s. 288-294.

⁴⁸ Por. F. Koneczny, *O wielości*, dz. cyt., s. 293-294.

⁴⁹ Por. K. Kurowska, *F. Konecznego*, dz. cyt., s. 83.

⁵⁰ F. Koneczny, *Cywilizacja bizantyjska*, Londyn 1973, s. 80.

W cywilizacji łacińskiej prawo powstaje w sposób aposterioryczny. Państwo oparte jest na społeczeństwie, zaś wola obywateli jest źródłem prawa. Do państwa należy tylko jej wykonanie. W cywilizacji łacińskiej „o siłę polityczną, o potęgę państwową, nie trzeba zabiegać wprost, lecz całą staranność życia publicznego obrócić na krzewienie sił politycznych”⁵¹.

Wnioskiem Feliksa Konecznego wynikającym z powyższych przesłanek było stwierdzenie, że formą odpowiadającą łacińskiej cywilizacji jest państwo obywatelskie oparte na organach samorządowych. Ingerencja państwa powinna ograniczyć się do polityki zagranicznej, wojskowości oraz wymiaru sprawiedliwości.

Państwo jest organizmem mającym swe podłoże w społeczeństwie. Autor pisał: „Wszelkie próby, żeby państwo wyemancypować (...) od społeczeństwa, mącą i obniżają stan cywilizacyjny”⁵². Autor podkreślał, że w cywilizacji łacińskiej nie tylko obywatele mają obowiązki wobec państwa, ale i państwo ma obowiązki wobec obywateli.

Ważnym elementem w strukturze cywilizacji według Feliksa Konecznego jest zagadnienie źródeł prawa, od którego wcześniej powstała etyka. W pierwotnych zrzeczeniach, według Konecznego, prawo nadawało sankcje uznanym postulatom etycznym. W porządek teologiczny wprowadza każdą z cywilizacji właściwa jej etyka, która wskazuje na to, co jest dobre i złe, haniebne i godziwe. Syntezy przeciwnych etyk są niemożliwe.

Skoro nie można być cywilizowanym na dwa sposoby, według poglądów Feliksa Konecznego, etyka konkretnego zrzeczenia powinna być również jednolita. Inaczej bowiem zapanuje „harmider etyk, co stanowi wstęp do bezetyczności”⁵³.

Prawo państwowe pozbawione etyki najczęściej niszczy prawo prywatne. Koneczny uznał za fałszywy pogląd mówiący, że prawo państwowe jest niezależne od etyki⁵⁴. Etyka bowiem wyprzedza prawo, które powinno strzec postulatów moralnych. Uważał on, że bezetyczność w życiu publicznym panuje w tych cywilizacjach, gdzie prawem jest wola władcy (turańska, bizantyńska)⁵⁵. Odpowiedzią obywateli na bezetyczność powinna być odmowa udziału w przedsięwzięciach, których cele są sprzeczne z wyznawanym systemem wartości.

⁵¹ F. K o n e c z n y, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, Warszawa 1938, s. 24.

⁵² Tamże, s. 25.

⁵³ F. K o n e c z n y, *Cywilizacja*, dz. cyt., s. 403.

⁵⁴ Por. Z. M i e d z i Ń s k i, *Nauka*, dz. cyt., s. 14.

⁵⁵ Por. F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 299.

Ostatnie kryterium w budowie cywilizacji stanowi poczucie narodowe, występujące tylko w cywilizacji łacińskiej, w której powstały odpowiednie warunki do rozwinięcia się kultury narodu, zbiorowości o najwyższym stopniu historycznej świadomości⁵⁶. Do czynników składających się na istotę bytu narodowego F. Koneczny zaliczył wspólny język oraz terytorium, na którym toczyły się dzieje narodu. Oprócz tego warunkiem koniecznym do pojawienia się narodu jest dualizm prawny. W cywilizacji łacińskiej państwo jest „nadbudową prawną, naród zaś – etyczną”⁵⁷.

Oryginalną cechą koncepcji F. Konecznego stanowi powiązanie pojęcia narodu z cywilizacją. „Naród musi cały należeć bez najmniejszych zastrzeżeń do tej samej cywilizacji. Zrzeszenie narodowe jest zrzeszeniem cywilizowanym”⁵⁸.

F. Koneczny zdystansował się od tradycji nacjonalistycznej, w której państwo miało służyć narodowi dzięki zgodności własnej istoty z charakterem narodu. Zacerpnął natomiast z tradycji liberalnej wyobrażenie o państwie, które realizuje cele jednostek jako członków narodu.

Analizując myśli Feliksa Konecznego zawarte w licznych jego dziełach, zauważa się obronę tradycyjnych wartości cywilizacji łacińskiej wraz ze wszystkimi jej kulturami⁵⁹. Uczony ten ukazał zalety cywilizacji łacińskiej. Jedną z tych zalet jest zdolność godzenia niezbędego dla ładu społecznego wymogu jedności z poszanowaniem pluralizmu i różnorodności form owego ładu.

Cywilizacja łacińska zawdzięcza swą dojrzałość respektowaniu monogamii w małżeństwie, nienaruszalności prawa prywatnego, emancypacji rodziny od organizacji rodowej, rozróżnieniu prawa prywatnego od publicznego oraz wytworzeniu pojęcia narodu, posiadającego określony ideał moralny⁶⁰.

Teoria stworzona przez Feliksa Konecznego ukazuje, jak należy bronić nie tylko siebie, ale również tej „najdoskonalszej” z cywilizacji przed różnymi zagrożeniami chwilowo uśpionymi.

⁵⁶ Por. J. Z a d e n c k i, *Wobec despotyzmu wolności*, Kraków 1995, s. 106.

⁵⁷ F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 30.

⁵⁸ Tamże, s. 304.

⁵⁹ Por. J. S k o c z y Ń s k i, *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991, s. 54.

⁶⁰ Por. J. B a r t y z e l, Wprowadzenie, w: *F. Koneczny, Święci w dziejach narodu polskiego*, Warszawa 1988, s. 11.

2. Genetyczna więź cywilizacji łacińskiej z chrześcijaństwem

Po omówieniu ogólnej koncepcji cywilizacji w ujęciu Feliksa Konecznego należy zwrócić uwagę na powiązania cywilizacji łacińskiej z chrześcijaństwem. Zasadniczy zrąb owej wizji możemy dostrzec w głównym dziele pisarza, tj. *O wielości cywilizacji*.

Najdonioślejszym wydarzeniem w historii powszechnej, według F. Konecznego, było powstanie chrześcijaństwa, które rozpoczęło proces tworzenia nowej cywilizacji. Cywilizacja ta przyjęła dawną rzymską zasadę, że źródłem prawa jest społeczeństwo. W tworzeniu prawa przyjęto zasadę zbliżania się do etyki. Z tego wynikał postulat, by Kościół miał wgląd w prawodawstwo⁶¹.

Koneczny uważał, że w obliczu ekspansji wschodnich cywilizacji i ich koncepcji życia przed upadkiem starożytny Rzym, mogło ochronić tylko współdziałanie z chrześcijaństwem, a takie nastąpiło zbyt późno⁶².

W pierwszych wiekach naszej ery wśród rządzących Rzymem dominowały poglądy ukształtowane pod wpływem stoicyzmu. Oba te systemy, tj. stoicyzm i chrześcijaństwo opierały się na personalizmie, co było przyczyną zbieżności w praktycznych postawach etycznych. Zarówno chrześcijanie, jak i stoicy przyznawali prymat etyce⁶³. Różnica polegała na tym, że chrześcijaństwo otwarte było dla wszystkich, nie obniżając nic ze swego wysokiego poziomu⁶⁴.

Przykładem na to był stosunek chrześcijan do cieszących się ogromną popularnością igrzysk, połączonych z walką gladiatorów. Były one tak silnie zakorzenione w tradycji, że ich zaniechanie nastąpiło dopiero pod koniec IV w. Chrześcijanie unikali takich widowisk, pragnąc całkowitego ich zniesienia⁶⁵.

Po Edykcji Mediolańskim chrześcijaństwo nagle nie zmieniło życia społecznego. Jeszcze nie udało się znieść walk gladiatorów, zniesiono zaś prawo mówiące, że ojciec jest właścicielem swoich dzieci. Konsekwencją tej zmiany było wprowadzenie sankcji karnej wobec ojca za zabicie swego potomka⁶⁶.

Z inspiracji chrześcijaństwa ustanowiono też państwowe subwencje na wychowanie dzieci. Celem tego przedsięwzięcia było zlikwidowanie handlu dziećmi.

⁶¹ Por. F. K o n e c z n y, *O wielości*, dz. cyt., s. 297.

⁶² Por. Tamże, s. 297.

⁶³ Por. F. K o n e c z n y, *Cywilizacja bizantyjska*, Londyn 1973, s. 103.

⁶⁴ Por. Tamże, s. 105.

⁶⁵ Por. F. K o n e c z n y, *Cywilizacja*, dz. cyt., s. 127.

⁶⁶ Por. Prawo rzymskie. *Słownik encyklopedyczny*. Pod red. W. W o ł o d k i w i c z a, Warszawa 1986, s. 114.

Kościół zasłużył sobie na miano wychowawcy narodów, zwłaszcza w sprawach dotyczących instytucji małżeństwa z racji bezwzględnych wymagań życia w monogamii. Ten fakt przyczynił się do poszanowania godności kobiety i przyznania jej praw osobowych.⁶⁷ Natomiast nauczanie szacunku do pracy ludzkiej znacznie przyczyniło się do poprawy losu niewolników⁶⁸.

Genetyczna więź cywilizacji łacińskiej z chrześcijaństwem, według F. Konecznego, oparta była na podkreśleniu wartości pracy ludzkiej, łączącej się z afirmacją spraw doczesnych, następnie na realizmie teoriopoznawczym i wreszcie na przenikaniu życia społecznego regułami moralnymi.

2. 1. Znaczenie spraw doczesnych

Warto zwrócić uwagę na dwa elementy pięciomianu cywilizacyjnego w koncepcji Feliksa Konecznego, a mianowicie na stosunek do zdrowia i bogactwa. Tylko w cywilizacji łacińskiej uczony ten dostrzega troskę o to, by zdrowie zaliczono do spraw publicznych. Sprawę tę traktuje on jako jeden z obowiązków władz. W pozostałych cywilizacjach troska o zdrowie stanowi wyłącznie sprawę prywatną danej jednostki.

Za podstawę dobrobytu w cywilizacji łacińskiej uważał F. Koneczny produkcję. Bogactwo jest proporcjonalne do zdolności produkcyjnych ogółu. Przeciętną sytuację obserwujemy w cywilizacji turańskiej, żyjącej kosztem innych poprzez podboje⁶⁹.

W cywilizacji łacińskiej nigdy wojny nie powiększały zamożności ogółu. Dobrobyt zależny nie jest od wojen, lecz od pokoju. Produkcja zaś posiada więcej możliwości do rozwoju, gdy społeczeństwo jest bardziej zróżnicowane pod względem zawodowym. Wszystko, co opóźnia i przeszkadza takiemu zróżnicowaniu zwrócone jest przeciwko rozwojowi cywilizacji łacińskiej. Wojna powoduje kurczenie się stanu zróżnicowania przez zanik wielu zawodów⁷⁰.

W cywilizacji łacińskiej warstwy produkcyjne są pełnoprawnymi częściami społeczeństwa. Grupy te od początku posiadały samodzielność wyrażającą się w samorządzie, z biegiem czasu uzyskały również

⁶⁷ Por. F. K o n e c z n y, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, Krzeszowice 2001, s. 15.

⁶⁸ Por. F. K o n e c z n y, *Cywilizacja bizantyjska*, dz. cyt., s. 124.

⁶⁹ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa dziejowe*, Londyn 1982, s. 194.

⁷⁰ Por. Tamże, s. 196.

wpływ na los swych zreszeń. Działo się tak już w średniowieczu. Wtedy też wykształciło się przekonanie, iż celem działalności ekonomicznej jest taki stan, w którym jednostka mogłaby żyć z pracy stosownie do swego stanu. Takie pojmowanie ekonomii, jak zauważa F. Koneczny, przestało być powszechną praktyką w Europie w wyniku powstałych mieszanek cywilizacyjnych⁷¹.

Ustawodawstwo średniowieczne ochraniało zamożność, celem jej rozpowszechnienia. Uczony uważał, że najmniej rozumna jest ta ekonomia, która przyczynia się do produkowania proletariatu.⁷²

Idealem społecznym w życiu gospodarczym, według F. Konecznego, pozostał właściciel większego majątku ziemskiego. Stąd cechą cywilizacji łacińskiej, przejętą od Rzymian, jest przyznanie pierwszeństwa majątkowi nieruchomemu nad ruchomym. U źródeł takiego stanu rzeczy stoi personalizm. Cywilizacja oparta na personalizmie, musiała dojść do wywyższenia własności ziemskiej, z której wynikały wszelkie honory w państwie i społeczeństwie⁷³. Końcowym efektem początkowych wahań co do pojęcia własności jest ostateczne oparcie się naszej cywilizacji na własności osobistej, zwłaszcza zaś na własności ziemskiej⁷⁴.

2. 2. Znaczenie elementu poznawczego

Kategoria prawdy, która w pięciomianie Konecznego ma priorytet, obejmuje dziedzinę poznania zarówno przyrodzonego, jak i nadprzyrodzonego. Uczony uważał, że chrześcijaństwo nie obawiało się szkodliwych wpływów, pochodzących z nauki i kultury grecko-rzymskiej. Było otwarte na jej pozytywne wartości i wchłaniało w siebie to wszystko, co było najlepsze w cywilizacji rzymskiej i hellenistycznej⁷⁵. F. Koneczny na dowód tej tezy przytoczył wypowiedzi kilku autorytetów kościelnych, min: św. Jan Damasceński twierdził: „A gdyby także u obcych (tj. pogan) udało się nam znaleźć coś pożytecznego, nie jest to zabronione. Wybierajmy złoto wypróbowane i czyste, a podrobione odrzucamy. Bierzmy od nich myśli niewątpliwie dobre, a (...) niedorzeczne mity zostawiamy psom”⁷⁶. Podobnej myśli był św. Bazyli

⁷¹ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa dziejowe*, dz. cyt., s. 197.

⁷² Por. Tamże, s. 198.

⁷³ Tamże, s. 198-199.

⁷⁴ Por. F. K o n e c z n y, *Polskie Logos a Ethos*, Poznań 1921, t. 2, s. 161-162.

⁷⁵ Por. F. K o n e c z n y, *Cywilizacja*, dz. cyt., s. 128-129.

⁷⁶ Św. Jan D a m a s c e ń s k i, *Wykład wiary prawdziwej*, Warszawa 1969, s. 236.

Wielki, który prosił chrześcijan, aby z ksiązek pogańskich brali to, co im odpowiada⁷⁷. Św. Hieronim wierzył zaś w syntezę chrześcijaństwa z klasycznym wykształceniem.

Chrześcijaństwo nie było jednak eklektyzmem, potrafiło być silną i zdecydowaną opozycją w sprawach ściśle religijnych i moralnych. Odrzucono wszelkie elementy cywilizacji klasycznej, pozostające w sprzeczności z moralnością występującą w Ewangeli.

Jednakże chrześcijański Rzym okazał się kontynuatorem cywilizacji rzymskiej, z której wytworzył nową cywilizację – łacińską. Chrześcijaństwo uratowało podstawowe zdobycze starożytnego Rzymu⁷⁸.

F. Koneczny stwierdził, że celem nauki jest przede wszystkim odkrywanie prawdy. Katolicyzm jest religią intelektu i intencji. Oba te czynniki mogą występować w różnych cywilizacjach, żadnej jednak nie ustanawiają. Ideał cywilizacji łacińskiej wymaga od każdego pracy umysłowej. Wraz z rozwojem nauki powstaje oświata. Dopiero Grecja wytworzyła oświatę jako produkt nauki. Stamtąd przedostała się do Rzymu, gdzie jej działanie zostało pomnożone przez Kościół.

W cywilizacji łacińskiej uprawianie nauki i upowszechnianie jej zdobyczy uważane jest za społeczny obowiązek. Dlatego analfabetyzm traktowany jest jak choroba⁷⁹. Według F. Konecznego spośród nauk humanistycznych nauki społeczne i polityczne są najlepszym miernikiem szczybla rozwoju w ramach cywilizacji łacińskiej. Polityka bowiem zależy od przyjętych zasad i wyznawanych doktryn⁸⁰.

Cywilizacja łacińska, zwana przez F. Konecznego chrześcijańsko-klasyczną, jest dalszym ciągiem rzymsko-helleńskiej uprawianej na chrześcijańskim podłożu⁸¹. Kościół zetknąwszy się z klasyczną cywilizacją początkowo zmagął się z nią, później wahał, czy aby jej nie stłumić. Na koniec przyswoił ją jednak za wyjątkiem spraw będących w sprzeczności z etyką chrześcijańską. Kościół opanował tę cywilizację⁸².

Cywilizacja łacińska, która powstała na bazie chrześcijaństwa nie była typu sakralnego. Kościół, zdaniem Konecznego, usakralizował tylko jedną instytucję życia społecznego – małżeństwo. Na inne zaś in-

⁷⁷ Por. Św. Bazyli Wielki, *Wybór homilij i kazań*, Kraków 1947, s. 217.

⁷⁸ Por. Z. Miedziński, dz. cyt., cz. 1, s. 15.

⁷⁹ Por. J. Kossacki, *Podstawy*, dz. cyt., s. 33.

⁸⁰ Por. F. Koneczny, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, Biblioteka Wszehpolska 2001 r.

⁸¹ Por. F. Koneczny, *Polskie Logos*, dz. cyt., t. 1, s. 9.

⁸² Por. F. Koneczny, *Religia a cywilizacja*, w: *Ateneum Kapłańskie*, Rok 12, t. 18 (1936), s. 125.

stytucje wywarł niezaprzeczalny wpływ, nie dając im gotowych programów szczegółowych.⁸³

F. Koneczny uważał, że w Europie nie ma takiego obszaru życia społecznego, który nie zawdzięczałby wiele ze swego rozwoju Kościołowi⁸⁴. Zaznaczał, że aczkolwiek Europa jest głównym bastionem cywilizacji łacińskiej, to jednak większość krajów europejskich doświadczyła już obcych wpływów cywilizacyjnych, osłabiających wewnętrzną współmierność i moralność chrześcijańską.

2. 3. Znaczenie wartości etycznych

Etyka w rozumieniu F. Konecznego stanowi zasadniczy punkt jednolitości cywilizacyjnej⁸⁵. Pierwiastki etyczne występują wszędzie i we wszystkim np. w historii sztuki, w rozważaniu wszystkiego, co ludzkie. Te wartości zaszczerpił katolicyzm. Kościół, gdy chodzi o kategorię dobra, pozostaje nieustępliwy. W jego ramach mogą funkcjonować różne cywilizacje, ale tylko pod warunkiem przyjęcia etyki katolickiej. Dla F. Konecznego jest to warunek *sine qua non* wszelkiego nawrócenia na chrześcijaństwo⁸⁶.

Każda cywilizacja kieruje się jakąś etyką jako zestawem poglądów na dobro i na zło. Cywilizacja łacińska nie wymyśliła sobie osobnej etyki, lecz przyjęła za swoją etykę normy religii katolickiej. Fakt ten jest zrozumiały, gdy uświadomimy sobie, że cywilizacja łacińska to „córa Kościoła”. Stąd też F. Koneczny uważał, że zwalczanie etyki katolickiej jest działalnością skierowaną przeciwko cywilizacji łacińskiej. Tu bowiem wartości etyczne stanowią dominującą kategorię bytu społecznego. Zawsze przysługują im pierwszeństwo. Przed postulatami moralnymi muszą ustąpić wymagania ze strony innych składników bytu⁸⁷.

Etyka naszej cywilizacji jest religijna, ale nie sakralna⁸⁸. F. Koneczny uważa, że etyka katolicka ma to do siebie, że ilość obowiązków powiększa się w miarę, jak cywilizacja wstępuje na wyższe szczeble rozwoju. Tak więc wraz z rozwojem wymaga się coraz większego wysiłku etycznego. Zmniejszenie się ilości obowiązków spowodowałoby obniżenie się poziomu cywilizacji łacińskiej⁸⁹.

⁸³ Por. R. P o l a k, *Cywilizacje a moralność w myśli Feliksa Konecznego*, Lublin 2001, s. 38.

⁸⁴ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa*, dz. cyt., s. 127.

⁸⁵ Por. F. K o n e c z n y, *Polskie*, dz. cyt., t. 2, s. 210.

⁸⁶ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa*, dz. cyt., t. 1, s. 73.

⁸⁷ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa*, dz. cyt., t. 2, s. 205.

⁸⁸ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa*, dz. cyt., s. 14.

⁸⁹ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa*, dz. cyt., t. 2, s. 205.

Poziom moralności w cywilizacji łacińskiej nie posiada granic. Jej ideałem jest ciągle udoskonalanie. Czy taki ideał może się spełnić? F. Koneczny jako historyk twierdził, że nietrudno udowodnić wyższość obecnej moralności niż tej z czasów Cesarstwa Rzymskiego. Czasem nasze niezadowolenie pochodzi prawdopodobnie z tego, że pragniemy moralności coraz więcej.

W rozwoju moralnym odkrywane są coraz to nowe obszary i szczeble. Kolejne wymagania, coraz trudniejsze do osiągnięcia, mają skłaniać do ciągłego doskonalenia się.

F. Koneczny zauważył, że o ile nie mamy do czynienia z zastojem, to nowe pokolenia stają się bardziej wymagające etycznie. W miarę rozwoju, gdy zwiększa się różnorodność w społeczeństwie i przybywa wciąż powikłań i komplikacji w życiu zbiorowym, przybywa też proporcjonalnie ilość nowych obowiązków. Etyka zwiększa swój obszar dopóty, dopóki cywilizacja wznosi się na wyższe szczeble.

O potędze etyki w życiu zbiorowym świadczy fakt, że zło nie potrafi utrzymać się przez dłuższy czas, jeżeli nie służą mu naiwni ludzie, którzy złądziwszy służą mu w dobrej wierze⁹⁰. Osobiste dążenie jednostki do doskonalenia się składa się na doskonalenie społeczeństwa, czyli postęp moralny.

Kolejnym miernikiem stanu naszej cywilizacji, według F. Konecznego, są etyki zawodowe. Wielość etyk poszczególnych grup społeczno-zawodowych świadczy o wyższym szczeblu rozwoju. Zawodowe etyki to pole działania warstwy zwanej inteligencją⁹¹.

Etyka religijna, zbudowana na bazie założenia o podobieństwie człowieka do Boga, umożliwia stałe doskonalenie człowieka. Proces ten nie ma granic. Nie realizuje się on w stanie bierności, ale w aktywnym życiu, będącym domeną czynu⁹². Tak rozumiany rozwój jest głównym ideałem zaszczipionym ludom z kręgu cywilizacji łacińskiej przez etykę chrześcijańską.

3. Podstawowe cechy cywilizacji łacińskiej

Wymienienie składników cywilizacji łacińskiej nie jest tożsame ze zrekonstruowaniem jej modelu. Ponieważ model ten ma charakter ide-

⁹⁰ Por. F. K o n e c z n y, *Prawa*, t. 2, dz. cyt., s. 206.

⁹¹ Por. Tamże, s. 208.

⁹² Por. J. S k o c z y Ń s k i, *Idee*, dz. cyt., s. 63.

alny i realizującym go stawia bardzo wysokie wymagania. W modelu tym moralne przekonania wyprzedzają działanie⁹³.

F. Koneczny bardzo często posługuje się pojęciami ethosu i logosu. Logos to myśl, pogląd, pojęcie, koncepcja. Ethos zaś to praktyczna strona życia, obejmująca swym zasięgiem działania ludzi poszczególnych cywilizacji. Gdy zbłądzi logos, to ethos rzadko zdoła ustrzec się od szkodliwej drogi⁹⁴.

W filozofii F. Konecznego chrześcijański logos kierował do stworzenia dwóch podstawowych cech cywilizacji łacińskiej: personalizmu jako konsekwencji godności człowieka i wolności w życiu społecznym, która jest również pochodną zasady personalistycznej.

3. 1. Godność człowieka jako zadanie państwa

Zasadniczą cechą cywilizacji łacińskiej jest personalizm. Proszą jego konsekwencję stanowi fakt przyjęcia przez każdą jednostkę poczucia osobistej odpowiedzialności⁹⁵. Ludzie są różni i skutkiem tego społeczeństwo pielęgnujące personalizm nie może opierać się na jednostajnej uniformizacji różnych przejawów życia zbiorowego. Musi ono zadać sobie niemały trud, ażeby utrzymać jedność w różnaitości⁹⁶.

Tylko cywilizacja łacińska, zdaniem F. Konecznego, jest zorientowana na osobę ludzką, a przeto ma charakter personalistyczny. Natomiast sześć pozostałych cywilizacji należy do szeregu gromadnościowego⁹⁷.

W cywilizacji łacińskiej równowaga pomiędzy państwem a społeczeństwem jest zamienna. Państwo winno dbać o to, aby społeczeństwo mogło się rozwijać poprzez coraz większe zróżnicowanie warstw i grup społecznych. Powinno popierać jednakowo wszystkie warstwy społeczne, aby każda z nich mogła odczuć pożytek płynący z państwa. Taka sytuacja możliwa jest tylko w państwie obywatelskim, gdzie istnieją samorządy.

Jest to konieczny warunek, według F. Konecznego, aby państwo mogła zapewnić rozwój osobie ludzkiej, a w konsekwencji wypełnić swoje podstawowe zadanie, którym jest służba osobie ludzkiej⁹⁸.

⁹³ Por. J. Skocznyński, *Idee*, dz. cyt., s. 72.

⁹⁴ Por. F. Koneczny, *Polskie*, dz. cyt., t. 2, s. 46.

⁹⁵ Por. F. Koneczny, *Prawa*, dz. cyt., s. 193-194.

⁹⁶ Por. F. Koneczny, *Kościół*, dz. cyt., s. 20.

⁹⁷ Por. F. Koneczny, *O ład w historii*, s. 35 n.

⁹⁸ Por. F. Koneczny, *Prawa*, dz. cyt., s. 210.

Człowiek w nauce personalistycznej stanowi istotę, w której w sposób nierozzerwalny łączą się pierwiastki materialne i duchowe. Chrześcijaństwo na bazie koncepcji osoby ludzkiej i na tradycji antycznej budowało grunt dla własnych zasad moralno-religijnych, głoszących nadrzędność sił duchowych nad materialnymi. Ta właśnie cecha odróżnia cywilizację łacińską od pozostałych⁹⁹.

W konieczniańskiej koncepcji człowieka odnajdujemy dualizm ontologiczny. Człowiek tu nie jest wyłącznie tworem przyrody, chociaż jest ona składnikiem ludzkiego życia. Osoba ludzka jednak nieustannie ją przekracza, ponieważ dusza ludzka jest samoistniejsza. Taka koncepcja jest bliska filozofii tomistycznej¹⁰⁰.

3. 2. Wolność społeczna

Obok personalizmu ważną cechą cywilizacji łacińskiej, według Feliksa Koniecznego, jest zasada wolności. Porównując formy życia społecznego, stwierdził on, że cywilizacja łacińska jest najbardziej liberalna ze wszystkich, ponieważ może przybierać różne formy, nie tracąc niczego z zasadniczej treści¹⁰¹.

Kwestia rodzaju ustroju polityczno-państwowego jest tylko problemem formy. Zasadniczym zaś zagadnieniem jest niedopuszczalność wystąpienia monizmu prawnego. Państwowość w cywilizacji łacińskiej jest obywatelska, a nie biurokratyczna¹⁰².

F. Konieczny uważał, że prawem historycznym naszej cywilizacji jest istnienie obok religii ideału nie należącego do religii. Muzułmanin ma wszystko spisane w świętych księgach. Tymczasem Ewangelia podaje ogólne zasady, pozostawiając resztę człowiekowi i jego odpowiedzialności. Ewangelia zachęca do twórczości, inne zaś systemy religijne dają od razu gotowe rozwiązania. Chrześcijańska religijność stanowi tło lub ogólne ramy, które sami mamy wypełnić. W tym właśnie tkwi źródło mocy i twórczości społeczeństw, które przyjęły chrześcijaństwo. Jednocześnie jest to fundament, na którym budowana jest wolność społeczna obywateli. Cywilizacja chrześcijańsko-klasyczna jest największą twórczynią Ideałów, samo zaś chrześcijaństwo – jej kuźnią¹⁰³.

⁹⁹ Por. J. Skocznyński, *Idee*, dz. cyt., s. 71.

¹⁰⁰ Por. R. Polak, *Cywilizacja a moralność*, dz. cyt., s. 31.

¹⁰¹ Por. F. Konieczny, *Prawa*, dz. cyt., t. 2, s. 208.

¹⁰² Por. Tamże, s. 209.

¹⁰³ Por. F. Konieczny, *Polskie*, dz. cyt., t. 2., s. 251.

Celem cywilizacji łacińskiej jest dążenie do Państwa Bożego. Osiągnąć to można dzięki nieustannej pracy pokoleń w zmieniających się warunkach. Religia stanowi w tej cywilizacji drogowskaz, umożliwiającą znajdowanie adekwatnych środków do osiągnięcia celu.

Z cywilizacji rzymskiej Kościół odrzucił wszystko to, co było sprzeczne z etyką katolicką i po upadku Cesarstwa Rzymskiego zachował wszystkie pozostałe jej elementy. Z ocalałych części w średniowieczu, przy współudziale Kościoła, powstała cywilizacja łacińska, której wielokrotnie bronił przed zniszczeniem Kościół.

Do wyznaczników cywilizacji łacińskiej należą: wiara w Boga, będąca uzasadnieniem uniwersalnej moralności, przyjęcie prawa jako regulatora stosunków społecznych w miejsce siły, perfekcjonizm, oddzielenie prawa publicznego od państwowego, nietykalność osobista obywatela, wolność przekonań, słowa, zgromadzeń, złamanie struktur rodowych i zastąpienie ich rodziną. Prawa obywatela nie są wyznacznikiem cywilizacji łacińskiej, a raczej jej produktem¹⁰⁴.

Istotnym wyznacznikiem cywilizacji łacińskiej jest wolność jednostki, chroniona przez prawo i obyczaj, który dla większości ludzi wypływa z wiary w Boga. Aczkolwiek F. Koneczny uważał cywilizację łacińską za najpełniejszą, to jednak dostrzegał jej zagrożenie większe niż kiedykolwiek w dziejach¹⁰⁵.

Zakończenie

Analizując myśli Feliksa Konecznego można w sposób bardzo oczywisty odkryć w jego nauce wpływ chrześcijaństwa na powstawanie cywilizacji łacińskiej, która jest cywilizacją europejską.

Autor definiując cywilizację jako „metodę ustroju życia zbiorowego” przyjął założenie, że cywilizację łacińską charakteryzuje supremacja sił duchowych nad siłami materialnymi. Takie zjawisko jest charakterystyczne dla chrześcijaństwa. Przy szczegółowej zaś analizie cywilizacji łacińskiej Koneczny wykazał genetyczną więź tej cywilizacji z religią chrześcijańską.

Chrześcijaństwo, według nauki F. Konecznego, poprzez nauczanie szacunku do pracy ludzkiej podniosło walor wartości życia gospodarczego. Natomiast poprzez preferowanie wartości etycznych dokonało aksjologicznego uporządkowania w dziedzinie własności.

¹⁰⁴ Por. M. D z i e l s k i, *Powrót cywilizacji*, w: *Odrodzenie ducha – budowa wolności. Pisma zebrane*, Kraków 1995, s. 276n.

¹⁰⁵ Por. T. W i t u c h, *Ład*, dz. cyt., s. 3.

Cywilizacja łacińska opiera się na personalizmie, zdecydowanie preferując wolność społeczną, którą zapewnia religia chrześcijańska dająca ogólne wskazania, a nie, jak inne religie, rozwiązania gotowe. W Europie na bazie pięciomianu, a więc poprzez opisany stosunek ludzi do prawdy, dobra, piękna, zdrowia i dobrobytu, ukształtowała się metoda ustroju życia zbiorowego, którą nazywamy cywilizacją łacińską. Warto, aby dążący do unifikacji Europy znali zasady tego pięciomianu cywilizacyjnego, który odkrył Feliks Koneczny - polski historyk okresu międzywojennego.

IL RUOLO DEL CRISTIANESIMO NELLA COSTRUZIONE DELLA CIVILTÀ OCCIDENTALE SECONDO FELIKS KONECZNY

RIASSUNTO

Nel presente articolo abbiamo analizzato il pensiero di Feliks Koneczny sotto aspetto dell'influsso che il cristianesimo ha esercitato sulla nascente civiltà occidentale. Dopo una breve sintesi del pensiero filosofico dell'Autore abbiamo presentato le sue idee principali riguardo la stretta connessione tra il cristianesimo e la civiltà occidentale. Alla fine abbiamo presentato le principali caratteristiche di questa civiltà che si trovano nei scritti del Koneczny.

L'Autore di cui ci siamo occupati evidenzia, come caratteristica della civiltà occidentale, il principio della dominazione delle forze spirituali sulle materiali. Questo principio è proprio del cristianesimo. Secondo Koneczny la dottrina cristiana sul valore del lavoro umano ha dato un notevole contributo all'economia occidentale. Invece la promozione dei valori etici ha permesso una sistemazione della questione della proprietà.

Il Koneczny sottolinea che la civiltà occidentale si basa sul personalismo che dà preferenza alla libertà sociale. Qui il cristianesimo offre dei principi generali e non soluzioni definitive. Il contributo del filosofo polacco acquista una particolare importanza in vista della progressiva unificazione del nostro continente.